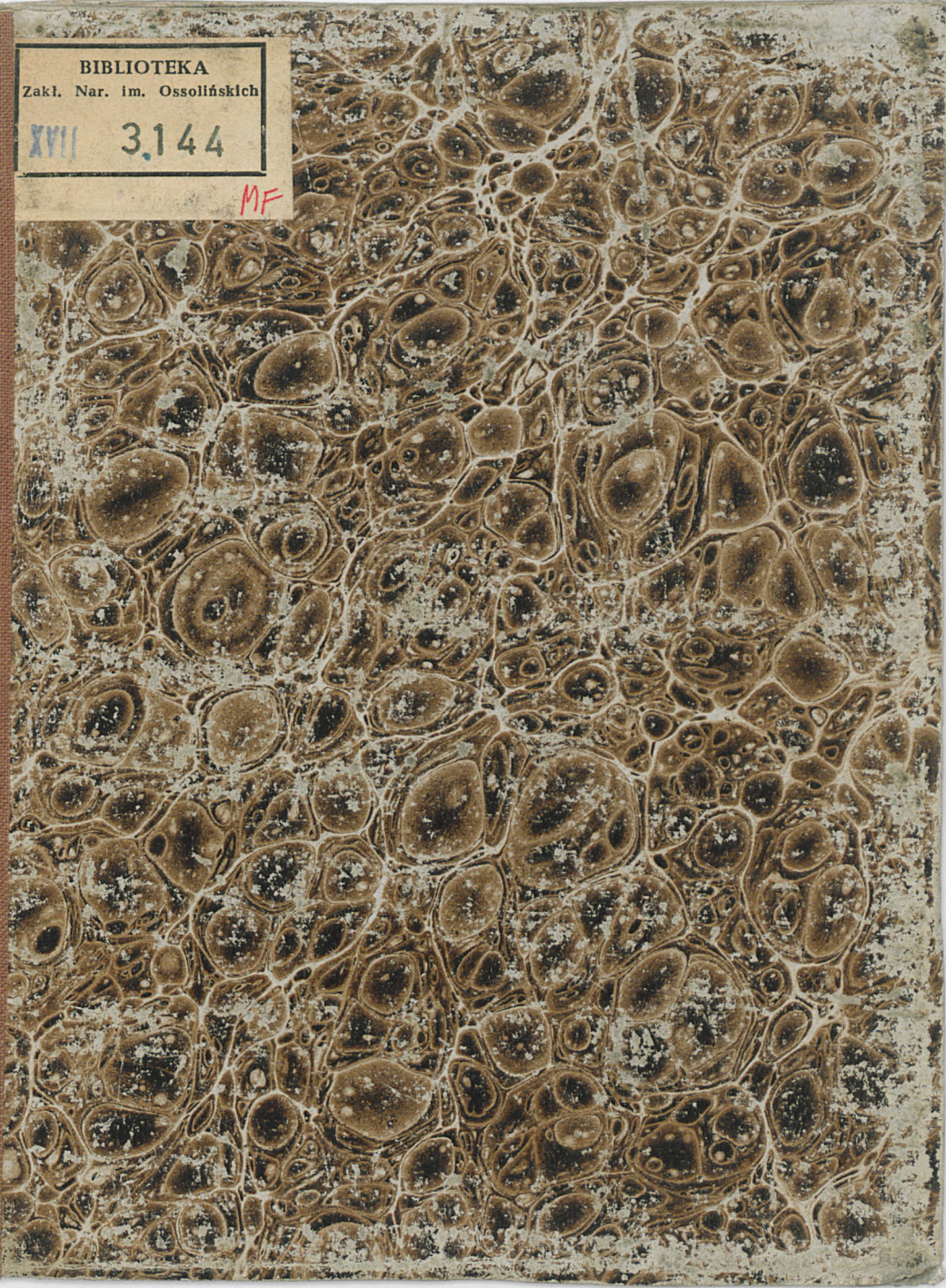


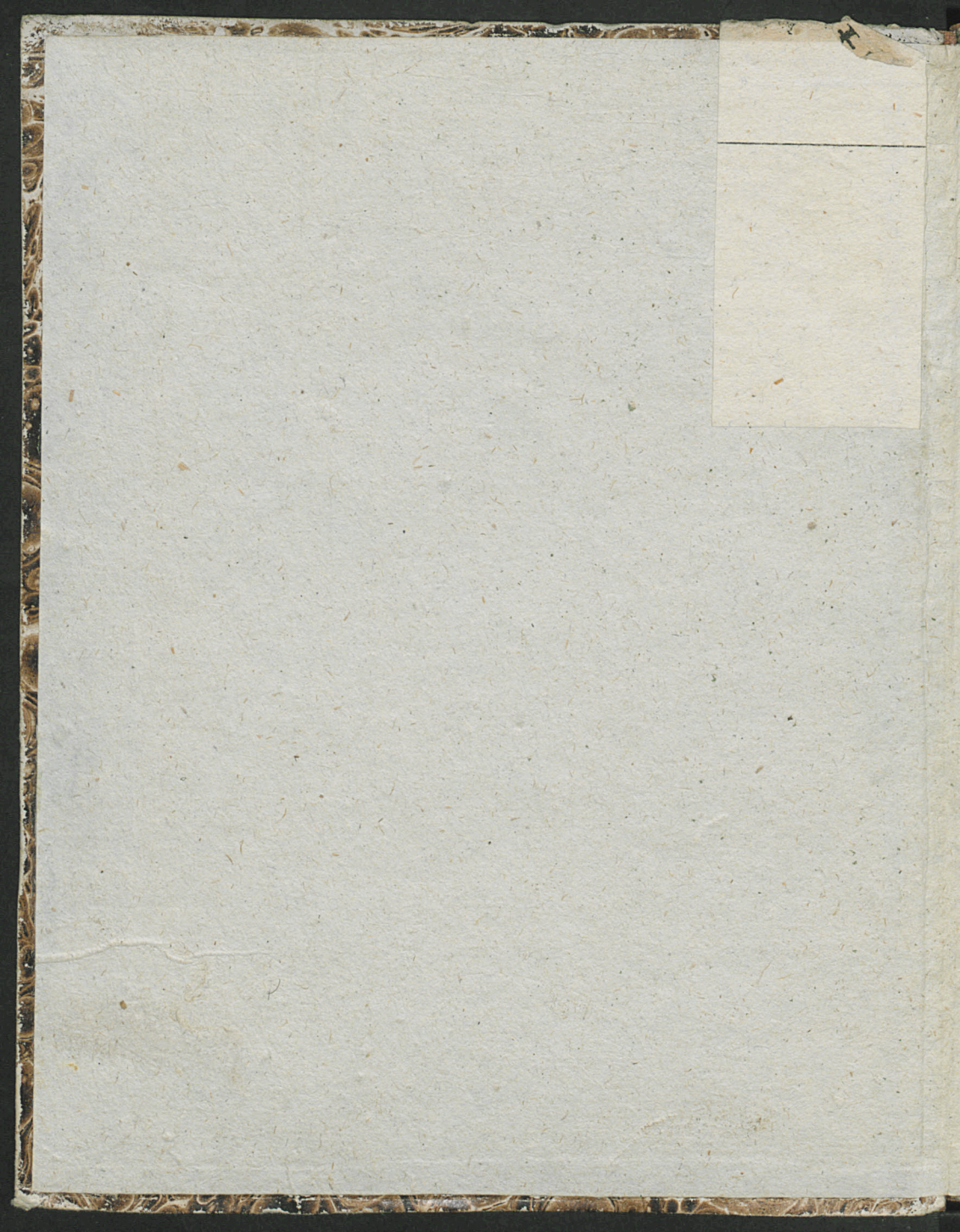
BIBLIOTEKA

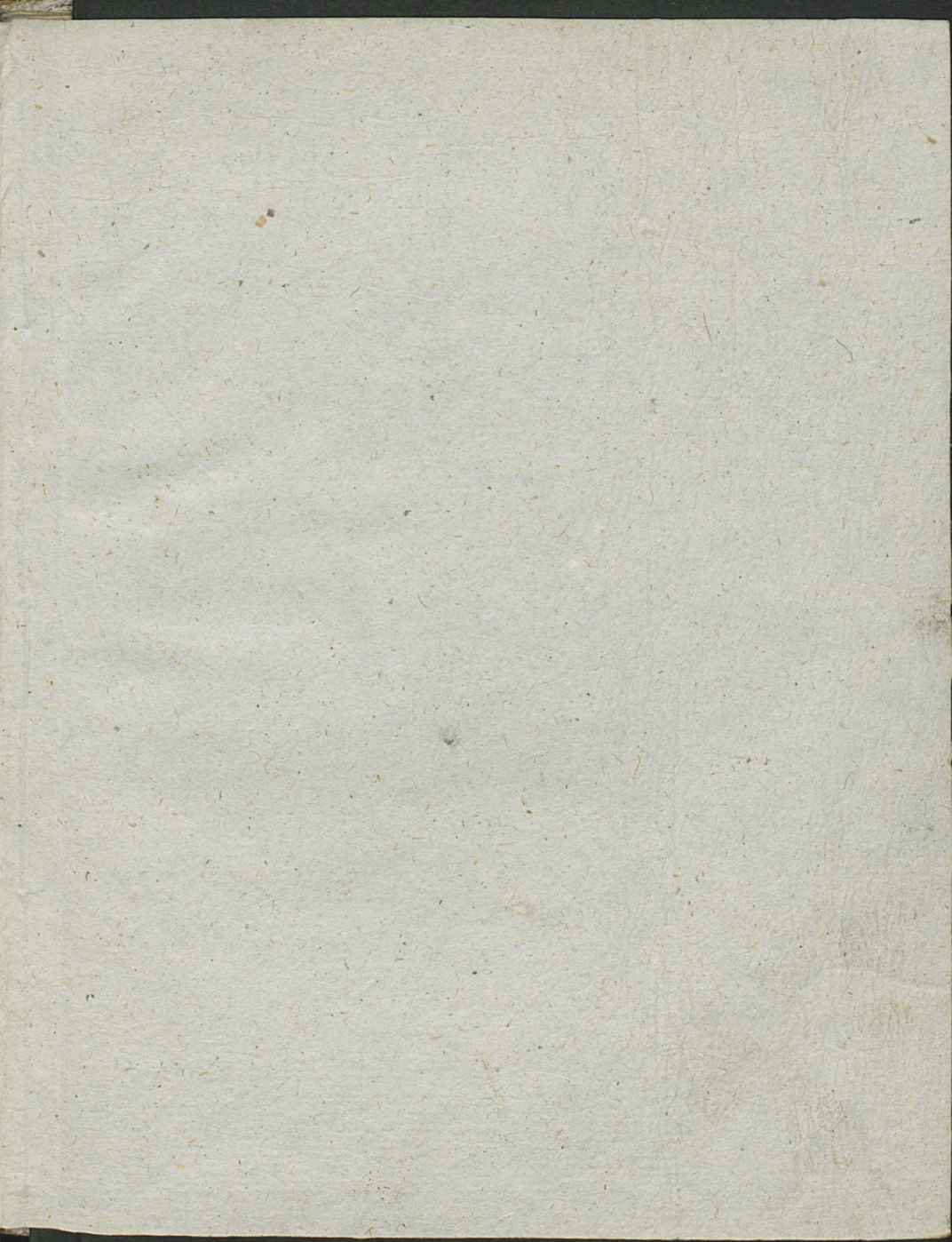
Zakl. Nar. im. Ossolińskich

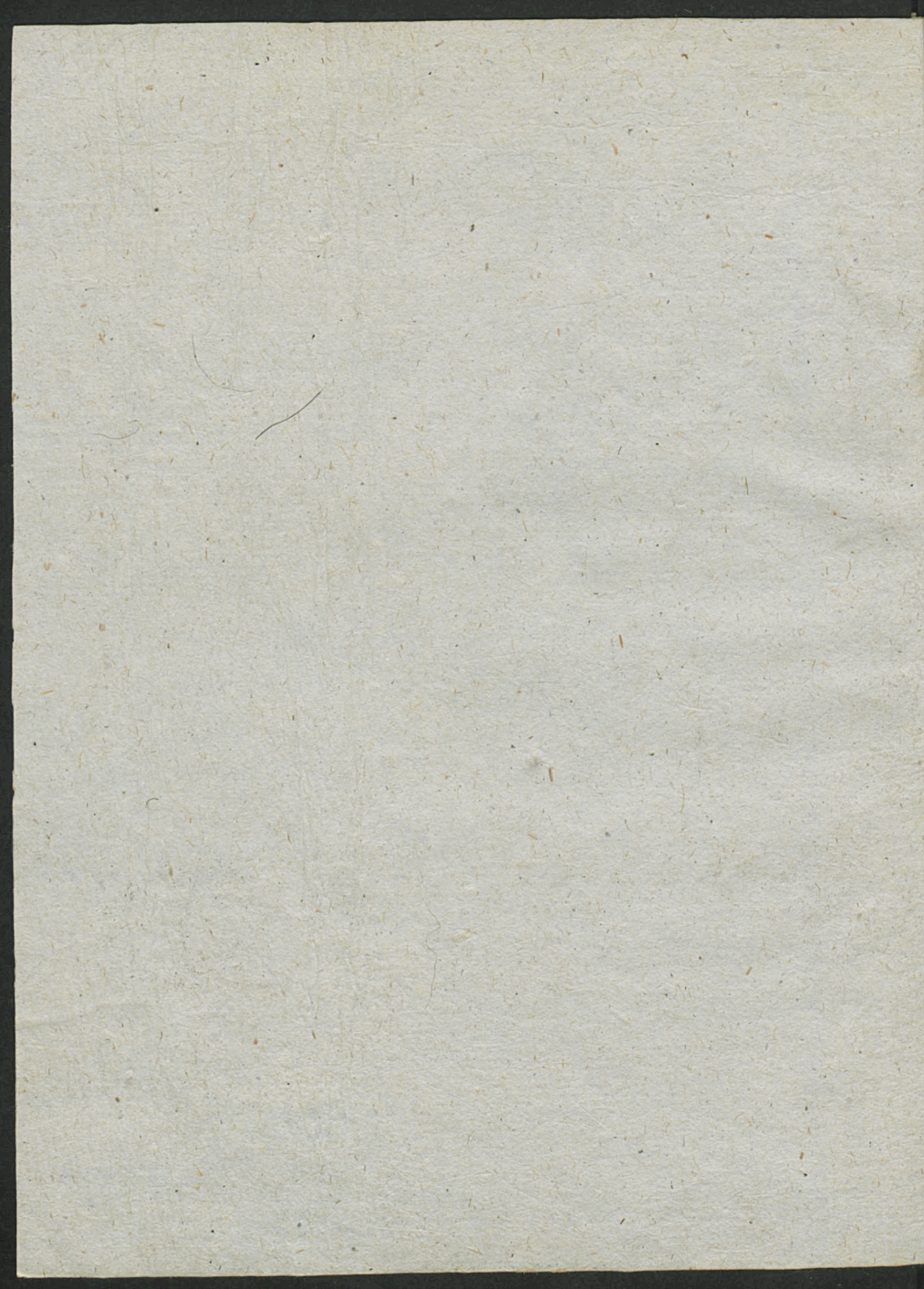
XVII 3,144

MF









DISCVRS
STANISŁAWA
ROSZYŃSKIEGO
O Nowinie Cudowney

Która do Warszawy w dzień S. Lucyey przeszłego Roku 1631. przyszła: Kozacy Zaporowscy idący nie daleko Białocerkwie / usłyszeli w iedney górze krzyk y wołanie / którym strwożeni / przysłuchawszy się bliższemu / aż się z nich niektorzy ośmieliwszy / podeszli pod górę / która się natychmiast rozstąpiła / z niey strumień krwi z woda wypłynął y kul niemáło wypadło. Na dowód tego przysłana jest do Warszawy iedna kula / z klejowatey iakieysis materyy spiekley smole podobney / zapachu siarczaneho / aż z wderzeniem żelaza iskry sypiąca.

W W A R S Z A W I E,

W Drukarni Iana Rossowskiego, Krolá J. M. Typographa. Roku 1632.

JLLVSTRI NOMINI ET SIN-
GVLARI PATROCINIO
MAGNIFICI DOMINI,

D. STEPHANI BO-
NAVENTVRÆ GRZY-
BOWSKI, VARSAVIENSIS KA-
MIENECENSIS &c. CAPITANEI.

MAGNI LITERARVM LITERASQVE
TRACTANTIVM FAVORIS ET PATRONI
DOMINI COLLENDISSIMI.

M. STANISLAVS ROSZYNSKI,
DISCVRSVM HVNC
PARTIM EX SVA, PARTIM EX VETE-
RV M SENTENTIA FORMATVM,
DE PRODIGIO, QVOD IN PALATINA-
TV KIOVIENSI ACCIDIT,
IN SVÆ ERGA DOMINVM OBSER-
VANTIÆ DEBITÆ MONVMENTVM,
F A M V L V S,
D. D. D.

XVII-3144-III



DISCVRS O Nowinie Cudowney.

Aeneasz po zburzeniu miastá Troie przez roznebledy / przygody y niebezpieczeństwa / szukaie ziemie sobie y potomstwu swemu od Bogow obitacney / przypłynawszy do Euboysskich Brátow Miastá Kumow / wdal sie do Sibylle / aby od niey / nie tylko o dalszym zycia y panowania swego powodzeniu wiadomości dostać / ale y sposobu postępowania sobie w rzeczách / takiebyť olwiek ná niego z wyrokow Boskich przypadaly / mogli zasiaǳz gdzie od Sibylle taka odpowiedz odniosť :

Virg. lib 6.

Woyny srogie woyny y rzekę piány
krwawe toczaca widze. Ty nie w
stepuy ztemu / ale tym śmieley prze
ciwko pni sie.

Powodzenie Panowania Aeneaszowi Sibyllá opowia
da / gdy mu woyna grozi / z tad / iz bedac Prorockim Duchem
zachwycona / takby przed oczyma widziála krwawe piány po
wodzie plynace; Sposob zaś wojennego postęplu ná me
stwie dzielnego meza sáǳi. Coś podobnego w rzeczy samey /
teráźnieyších czasow oczyma wielu widziály / vszy wšytkich sly
2 2

fa:

ła: 3 Łab y sercá sie wielu trwoża / y myśli wykłábow różno-
 ścia / głowe nie iednemu łamia; á snadz nie potrzebnie. Wo
 y wykład tego Cudu Sibyllá czyni dość iásny / woynie przez
 krew z woda zmieszána opowiadájac / y sposob wleczenia zle-
 go podáic. Ale o wykłádzie naprzod tego Cudu / á potym o
 sposobie wleczenia tych złych rzeczy / ktore sie przez Cudo zna-
 cza / mowiac / rozbierzmy te rzeczy cudowna ná czesći.

Kto sprawca tego cudu?

W Szelákich cudownych dziwowist / przyśle skutki
 znaczących / trzy sprawcy być moga; Bog wses-
 chmogacy / czárt przeklęty / y przyrodzenie. Cromerus gdy
 piše / że ná woynie nášych z Krzyżákami / zá Krolá Włady-
 sławá / pokazal sie ná powietrzu Mnich / z Krolém bitwa
 zwodzacy / ktory ná ostátek zwycięzony od Krolá z Niebá
 byl ztracony (co znákem bylo że Krzyżacy przegrać mieli)
 tak mowi: Ani záiste nowa / ani nie zwyczajna jest / że przy-
 śle wielkich rzeczy skutki dziwami y cudami niektoremi / badź
 zá Niebieskich obrotow spráwa / badź swiatobliwych dus-
 chow / ktorych Aniolami zowiemy / badź nieczystych diá-
 blow ná pochmurnym tym y ziemi bliskim powietrzu mieszka-
 łacych posługa / nie bez Boskiej iednak woley / wczynionemi
 znaćza sie. O Bogu rzecz niewapliwa / ktory mogac to czy-
 nic / co w oczách nášych niepodobnego jest / różnemi sposo-
 bami różne ludzicom przestrogi dáic. Chce Boska dobrotli-
 wość / Lipsius piše / przez sny / przez znaki / przez widoki / y
 Proroctwa rzeczy przyśle pokazowác ná pokazanie Boskwá
 swego / á nápráwe y przygotowanie náše. Pełne pismo swies-
 te takich rzeczy cudownych / y w stárym y w nowym zakonie.
 O Czárćie także ten tyłko moze wátpić / ktory niewie mocy
 tego wiel-

Libr. 16.

Exem. Pol.
 lib. 1. c. 5.
 mon. 5.

tego wielkiej y sprzeciwieństwa / które prowadzi z sprawami
 wszechmocności Bożej. Pełno przykładów o tym: pomi-
 nawszy niezliczone obce / przytocze domowy. Pięse Cromerus
 że w Brakowskiej ziemi / za Pánowania Krola Bolesława
 Wstydliwego / na jednym jeziorze wielkim cudowne dziwy
 czarci robili ryb łowienia broniac / trąsiło sie jednego czasu /
 gdy Kapłani z Processyą do onego miejsca Krzyże y Reliquie
 Swiatych przynieśli / rybitwi zapuściwszy sieć / pierwszym
 razem wyćiągneli trzy rybki / drugim sieć zwita / trzecim dziw
 ieden z łozia głowa / z oczyma nakłaskał ognia palącemi sie ;
 co widzacy gdy pouciekali / wára cna pod łob zanurzyła sie /
 y po wszystkim jeziorze biegaiac straszny trząsk y wrząsk czyni-
 ła / y wiele pára swoia smrodliwa zaráżiwszy / frogich wrzo-
 dow nabawiła. O przyrodzeniu zaś kto wątpi / żeby miało
 cudowne rzeczy robić / niech wważy z takich przyczyn trzęsie-
 nia ziemie bywała / dla czego Sycylia oderwała sie od Italia
 ey / Cypr od Syriey / inſe od inſych / co wyspy do brzegow
 łączy / drugie w morze obraca / inſe po morzu noſi : z kad ná
 powietrzu zápalenia rózne ogniw pochodza / czemu sie czas-
 sem trzy Słońca ábo trzy Kieżyce pokazują / czemu piorun
 zabiwſzy plod matce nie ſkodzi / iako sie Marciey stało / á w
 berzywſzy w ſkrzynke złoto roſtopi á ſkrzynki nie naruſzy / iako
 tego L. Scipio doznał ; Ale kto wyliczy wſytko / co ſie przy-
 rodzonym ſpoſobem ná ſwiecie cudownego dzieie ? Pełne tá-
 kich rzeczy w rozumie náſzym niektorych niepodobnych Ksie-
 gi Pliniuſowe y Ariſtotelſowe. Trzey tedy ſprawcy cudow
 wſelákich być mogą : Bog / Diabel / Przyrodzenie.

Tego zaś Cudu terażnieſzego kto by ſprawca był / mo-
 że nie ieden wątpić / gdyż prócz Boga Wſzechmogącego / kro-
 remu ſámemu właſnie czynienie cudow ſłuży / takie rzeczy y
 przyrodzeniu nie nowe / y Diablu nie trudne. O przyrodzeniu

Libr. 9.
 de Rebus
 Polonę

Plinius v.
 big; Arist.
 de mirabi-
 libus Au-
 ſcultatio-
 nibus & a-
 libi.

mówiac / jeśli wpatrować będziemy rozstąpienie góry y wo-
 łanie przy tym / temu sie mniey dziwować możemy / wtiedzacy
 że wiatry podziemne szukając przesćcia do miejsca swojego /
 to jest: do powietrza / zwykły ziemie rozrywać z hukiem / a ten
 y rozzerwanie ono poprzedza / duszac sie y tłućac długo po roz-
 źnie a kreto rościagnionych lochách podziemnych / y po wyrus-
 szeniu ziemie przez ostátki wiatrow dobyrodzające sie z dziur zie-
 mnych dacie sie slyšec: ten zaś huk / jeśli kiedy okrzykowi lu-
 dzkiemu podobny bywa / dziecie sie przyrodzonym sposobem /
 gdy różnie rościagnione lochy y rozmáicie potrzebne y sposo-
 bione dziury podziemne różnie swoy huk sposabiáia / křtala-
 tuia / y mienia / tak iáko y w ćiele ludzkim widziemy różność
 glosow dla różnie sporzadzonych drog / ktorými glos chodzi.
 Przyrownanie to może sie komu zdać mále / ale słužace; y sam
 go Arystoteles o tym prawiác záżywa / y z tad to bywa / że
 duch przeciwno wydrożáłym a mocno spoionym lochó pod-
 ziemnym / y różnym pieczarow w křtalcowaníom / rozmáite
 glosy czynić zwykły / tak że czasem ziemia (o czym cudow pi-
 sárze świadcza) sćkáć zda sie: Czytaj o tym wšytkim Aris-
 totelesá. Co sie tćnie wypłynienia wody; piše Arystoteles
 tamże / że wody często wychodza z wyruszeniem ziemie / badź
 to one w gruncie bliškim ziemi zwierzchney bywáia / badź te
 wiatr mocá swojá z glebia wywodzi y ku gorze pędzi. Bzew
 podobno komu podziwienie uczynić może / ale y tá nie nowa
 jest w przyrodzeniu. Bo teźeli / iáko Arystoteles piše / iest źrzo-
 dło oliwa plynace w KARTHÁGINENCZYKOW wlościách przy go-
 rze COMIUM / y wodá kámiennie ogniste toczaca ná icedney
 THRÁCKIEY rzecce / toć nie dziw / że y křwia wodá splywác mo-
 że; iákož tenże Arystoteles piše / że kolo JÁPYGIEY góry iest
 źrzedło křwia plynace. Aleć y Philozofia nas uczy tego / że
 wodá y fárbe y moc tych miejsc / ktorými plynie / w sie przy-
 biera /

Libr. 2.
 Meteor. c.
 8.

Libr. de
 Mirab. au-
 scul.

Ktera / tak iako widzimy w Aptekach wodki y farbe y moc
 tych rzeczy maziace przez ktore przepuszczone bywaja. Bo mie-
 dzy czteroma żywiołami nie jest inšy żaden tak sposobny do
 przytecia obcych własności y przymiotow / iako jest woda; z
 a to siedziacie iż jest słaba / snadnie vstępująca / y przyimująca
 co do niey przypadnie / nie tak iako ziemia / ktora odpor wiel-
 sy rzeczom nie służacym sobie dać / y w swey porze dlugo sie
 trzymać bez odmiany iakiey może: z tad bywa / że iedne wo-
 dy / iż gruntem stonym ida / stone też sa / drugie z gorzkość
 mieysca / gorzkie zostaja; iedne zdrowe / drugie nie zdrowe /
 według mieysc zdrowych y zaraźliwych bywaja; ciepłe inše
 dla śiarczyſtych y ognia pełnych lochow z ktorych wynikaja; z
 tad także bywa / że wody różna maść maja / biala / czarna /
 metna / modra / czerwona / y inše / bo y grunty tych ziem /
 ktorem one plyną / różney maści sa; nie dziw tedy że y woda
 ze krwia zmieszana zda sie / ponieważ przez grunty takie / kto-
 re krwi podobne sa / przepłaja. Kulom snadz każdy ile okra-
 gło porobionym / ktemu ogień dajacym dziwowac sie bedzie /
 y nie wierzyc zeby przyrodzenie rzemieśnikiem takich rzeczy
 bylo / ale ten niech slucha co Arystoteles piſze: Na ziemia w
 sobie / prawil / iak wody tak ducha y ognia zdroiowiska / z kto-
 rych niektore pod ziemia sie kryja / oczom ludzkim wniknio-
 ne / wiele ich maja oddechy y wpusky pary iako Lipara / Aetna /
 y Wolijſkie wyspy / ktore y same czesto na kształt rzek plyną /
 y ogniſte zelaza ſtuki wyrzucaja. Ale rzecz: iako przyrodze-
 nie moglo kule okraglo porobic? na to tak odpowiadam: że
 iako przyrodzeniu / ani iablka tokarz toczy / ani piorunu ko-
 wal kule / ani kamienia okraglego rzemieśnik iaki robi / tak y
 kule te bez rzemieśniczey reki ſtanać mogly. Do tego / iako
 rzemieśnicza reka naśladowie przyrodzenia / tak y przyrodze-
 nie / rzeczy recznym robotom podobnych dokazuje. Na po-
 twierdze

Libr. de
 Mudo cap.
 4.

twierdzenie tego przytocze co piſe Plinius / że Pyrrhus K. I
Epirotow / miał drogi kámién Acháték / ná którym znáć by-
ło dziewiéc Muz y Apolliná z Cytra / gbzie nie reka ále przy-
rodzona spráwa pſtroćiny tak sporządzone byly / że káżdá z
Muz znácznie trzymała ſwoie znáki: Acz y to moze być / że
zá dawnych á od pámtéci náſzey odleglych czáſow mogly te
kule w ziemi być zákopáne od ludzi wojennych / á zá przecią-
giem czáſu / moca niebieſkich influenty / y ſpoſobnoſćią zies-
mie podobney / w taka máſe / w iakiey teraz ſa / przemienio-
ne. Nie mowie tego bez przyczyny; mam po ſobie podobny
temu przyklad taki: W kruſcowych gorách w Lidicy okolo
Pergamu / ktore niekiedy otworzył byl Cræſus / przydało ſia
że zá náſtąpieniem wojny / rzemieſtnicy pokryli ſie / y tam zá
zárzuceniem okná od nieprzyaciela / poduſzeni byli. Lecz po
niemáłym czáſow przeciągu / gdy otworzone znowu byly one
mieyſca kruſcowe y przechedozone / znalezione byly konew-
ki / y inſe tym podobne naczyinia recznemu używaniu ſłu-
żace / nápełnione wilgotnoſćią iakás / á te w kámiéniu były
poſty / wedle reż koſći ludzkie leżały. Tak wiele mogli przes-
ciąg czáſu do zamiány rzeczy pierwſzey:

© Czarćie záś mowiac moze nie ieden rozumieć / że ten
cud dzieło ieſt Czárownikow y Czárownic / ktorych Stolicá
wedlug poſpolitego Náſzych Polakow rozumienia ieſt pod
Zítowem: y niemáſnic niepodobnego / że onych Diabelſkich
uczniow przy przewrotnych Miſtrzách y poteżnych ſpraw-
cách czárdách przekletych / cudom Bożym ſprzećiwiających
ſie / mogło ſſćac y ná wymyſlenie / y ná wykonanie cudo-
wnego dziwowiſká / badz przez omamienie / badz przez rze-
telná robote. Lecz prawdziwſze y pobożnoſći ſłu-
żące rozumienie to ieſt / że Bog wſzechmogący cudu tak ſtráſnego / á-
bo ráczey przeſtrogi nam uczynioney ſprawca ieſt / á to z tych
przy-

przyczyn: Pierwsza: Bogu włásnie cudá wśelákie słuza / Kto-
ry stworzywszy rzeczy Ktore chćiał / y takim sposobem takim
chćiał / moze onych záżyć iáko chce y przemienić iáko sie mu
pobeba. Druga: Niepodobna jest / áby Czárt nieprzyziáciel
ludzki miał być powodem tak wielu przestrog zbáwiennych /
Ktore sie w tym cudzie zámykáta. A iezeli z tad uznawamy
sny być od Boga ná iákie vpomnienie náše zesłáne / iż nas ku
dobremu prowadza; tedyć y o tych cudach rozumieć mamy /
z Ktorych napráwá iáka zbáwienia nášego pochodzi / że nie od
Kogo inšego / iedno od Boga pochodzi.

Co znaczy wołanie.

Dochownie przyjdzie to rozumieć: Pewna to jest / że
Bog woyny ná Krolestwá dopuszcza zá grzechy pes
wne / Ktorych sie v nas w Polsce námnożyło dostátek: á te
osobliwie sa / Ktore o pomste wołáia do Niebá: cztery ich Ko-
ściól liczy: Mezoboystwo vmyślné / Grzech Sodomski /
Wćisnienie wdow y sierot / Zapláta robotnikom zátrzymána.
Mezoboystwo z tych napierwsze y nayćieszse: Bo trzy posle-
dnie tykáta sie sumnienia szeregulnych osob; á on pierwszy / nie
tylko przy szeregulnych osobách / ale y przy cáley Rzeczypos-
politey zostáie: przy onych przez rozboie iáwne / náscia swoz
wolne y pomsty iádwowite; przy tey / przez woyny / ábo nieśluz-
snie podniesione / ábo nie Chrześciáńskim sposobem prowad-
zione. Leie sie wśedzie Krew ludzi niewinnych / áni sie oglá-
dáia poddáni ná práwá / Pánowie ná Boga: y owšem tak to
zwyčajem iúž poszło / że to práwy Rycerz y Żolnierz dobry /
Ktory rece we Kwié cześcicy y szczęśliwiey płocze. Rzadki Kto
pomni / że Krew ma swoy glos o pomste do Boga wołáiacy.
Wiádomy wśytekim glos Kwie Ablá. Wiádomé one słowa
pisma Swietego: Wśeláka Krew Ktora wylána jest ná ziemi

B

od Kwie

odekrwie Ublá spráwiedliwego / áz do Erwie Zácharyasowey
wyciągniona będzie od narodu tego.

Co gorá rozstapiona znaczy.

PRzez gorenie inšego ia nterozumiem tylko Niebo / du-
chowicie to wykladać. Bo y rymopisowie dawni O-
lympum gore zwali niebem / y pysná swietego tłumáczé /
przez gore Syon czésto wykladać niebo. Tá tedy gorá nie-
bieśka od głosu ludzi niewinnie pomordowánych / od wolánia
śámegoż grzechu nieczystego / od pláczu sierot rozmáicie wci-
śnionych / y od nárzekánia robotnikoro nieślusnie w zapláćie
wkrzywdzonych rozstepuie sie / y do vsu Bożych spráwiedli-
wość tego Swieta / wolánie takie donosi. Politycznie zá-
o tym mówiac / obawiac sie przychodzi takiego rozdwoiená
miedzy członkami tedney Rzeczypospolitey. Nie źle Rzecz-
pospolita práwami dobrze sporządzona / zacnościa sławy
wyniesiona / porzadkiem y obrona wmoćniona przyrownac
sie moze gorze pozorney / widoczney / nieprzystepney. W Rzy-
mian ná gruncie Mueynskim / dwie gorze miedzy soba potká-
ly y zstárly sie z rzaskiem wielkim náskakuiace y wstepuace; á
miedzy niemi płomien y dym w niebo siedl. Tego Roku ná-
stapila woyna rowárzyska / ktora škodliwsza byla Italiey niż-
li domowa. Dwie gorze potykaiace sie znaczyly wojne mie-
dzy różnych kráin ludzmi; toć nie od rzeczy tedná rozstapiona
moze znaczyć co różności miedzy tedney Rzeczypospolitey lu-
dzmi; Potwierdzáia tego y inše rzeczy przy rozstapieniu gor-
ry widziane / Erw osobliwie. Piše Cromerus wyliczáiac te
cudá / ktore sie ostaly Roku 1270. że ná Słasku v Michálo-
wá Wóśi / miedzy Odra y Wlyssa rzekami trzydni Erwawy
deszcz pádel. Zaczym nastapily nie tylko niepogody / ktore
wskáwicznemi deszczami y niezwyčajnymi powodziámi zbo-
żom /

żom / bydłu / dobytkom / Wsiom y Miaszczom wiele ztego
 przyniosły / ale procz wojen z obcymi y rozruchy domowe.
 Czytamy także / że Roku Pańskiego 53. w Brytannii przez
 dni kilka / widziane było morze krwią płynące / przedtym niż
 obywatela oney wyspy wybiwosy sie z mocy Rzymskiej pobiz-
 li żołnierza / ktorym wyspa osadzona była od Rzymian. Coś
 podobnego y rymopis Alaro wylieczając te cuda / ktore po-
 przedzily wtora wojnę domową między Antoniussem y Bru-
 tussem Rzymian / pisze: gdy mowi / że Uctna iakby rozzerwaw-
 sy piece swoje / wyrzucala kule ogniste / krzyk wielki po gó-
 tach slyskany byl / ziemię sie rozstepowaly y z studzien krew pły-
 nac nie wskawala.

Co znaczy woda.

I dac za zdaniem dawnych o tym pisarzow / tak ta rozus-
 miem / że woda znaczy nam Nieprzyziaciela ob-
 morza / ktory wsilowac bedzie uczynić rozroznienie / o ktorym
 sie wyzey namienilo / między członkami iedney Rzeczypospo-
 litey. Tego tak dowodze: Gdy Cecrops w Attyce Krolestwo
 obial / wyroslo cudownie oliwne drzewo na zamku tym / kto-
 ry potym Palladzie poświęcony byl / y źródło nie daleko nad-
 tychmiast z ziemi dobyło sie: ktoremi cudami poruszony
 Krol / gdy do Delfow poslal / wziął odpowiedz / że oliwne
 drzewo / znaczy Minerwe Boginia nauk / iż to drzewo w iey
 opiece jest / a woda znaczy Neptuna Boga morskiego; czym
 dawali znać Bogowie pogańscy / aby za opiekuna Miasła
 swego Cecrops obral / abo Minerwe / abo Neptuna; y ssta-
 lo sie że gdy ta rzecz na wota posla / Bialeglowy / ktorym wes-
 dlug praw Attickich godzilo sie seymować / przeszly meżow
 wielka liczba wot / y tak od Minerwy Miasło nazwane A-
 theny / ktore potym w opiece iey zawise bylo. Przez wode też

dy rozumieć nam przyjdzie Nieprzyjaciela z Morza: a ten
ktoryby był / nie trudno sie każdy domyslic może. Gustaw ie-
den jest ktory nas y Prouincy Krolestwa tego morzem sie-
ga: ten Neptunus jest / bo sie Panem Morza Szwedzkiego
pise: ten zaczął rozrywać nasze Rzeczpospolita nowym pos-
elstwem / ktore imieniem tego z Rygi do Kozakow Zaporow-
skich odprawowali dwa Postowie / Kapitan y Chorazy / z
listem Jakuba Reusillego / ktory na Rydze siedzi. W tym li-
ście naprzod Kozaki chwali / nazywając ich Szlachetnemi /
y wolnemi żołnierzami / Meżami dzielnemi / Borystheny y mo-
rzą czarnego Panami / a co naywieksza jest / Religiey Chrze-
ściánskiej Greckiej y starozytney goracemi obrońcami. Po-
tym oznaymuie im / że dawno sobie Pan tego / to jest Gustaw /
życzyl tego / aby im był przyjaźni y życzliwość swoje Krolew-
ska ofiarował / y skłonności checi swey vpominkami oświadc-
czył / lecz dla przeszkod pewnych do tego przyść nie
mogl. Pise zaś że teraz Panu tego / za vprzatnieniem prze-
skod / zdalo sie z przyjaźnia swoia przeciwko nim ozwać / vs-
pominki dać / y do Traktatu Confederáciey przystąpić na v-
bezpieczenie wolności ich / na stanu y conditicy ich naprawe /
y na wyzwolenie Religiey z niewoli Kátholickiey. Rozmá-
ście ich w tym liście na stronie swoje pociąga / y wabnemi na-
mowami odbrywa od Krolestwa: co opuścić wšy pominąć te-
go nie moze: Pise do nich aby z posrzedka siebie pewnych
osob wybrali / y do niego z Plenipotentia na odebranie vpo-
minkow / y traktowanie o tey okázey / ktora sie im bázro spo-
sobna podacie z nieba / y na vczynienie Confederáciey przysłali.

Co krew znaczy.

Krew cudownie wynikająca / znaczyła záwse trudność.
Krákwa tey Rzeczypoşpolitey w ktorey widziana byla. Po-
kazá

15

Kazało sie wyżej z odpowiedzi Sibylle Aeneasowi dāney / że
 krew znaczy wojny. Wspomniāto sie y to / że krew znaczyła
 rozruchy domowe przysie : czytay o tym wyżej. Nieney
 by iūz przysie o tym mowić ; przytocze iednak kilka przykład
 bow ieszcze : Gdy Alexander Mācedoński dobywał Tyru miāz
 skā / strumyki krwi / gdy miechami dać poczeto / przez ogień
 popłynely / y gdy żołnierz chleb w obozie łamał / krople krwi
 we wyniknely. Czym strwożony był Alexander / ale Arystāns
 dus wieśzeżek wprzod / a potym skutek szczęśliwy poćieszył go :
 to tylko przez one krew znaczyło sie / iż z trudnością Alexān
 der miał dostać nie bez rozlania krwi Miāskā Tyru. Przed tą
 porażką / ktora Rzymianie v Bānnās w Apuliey odnieśli /
 gdzie z Rzymian pobitych pierzścieni pulczwārca Korca Ana
 nibal do Bārhāginy nā vřazanie liczby pobitych odesłał /
 między infemi cudami y ten był / że w Sārdyniey dwie pāwe
 zy kroway pot z siebie paścily. Przed tą bitwą ktora Rzy
 mianie z Botami ludem Frāncuskim zwiedli z wielką z obu
 stron w ludzich škoda / w Rzymiskim rynku y w Kāpitoliūm
 widziane były krople krwi. Gdy Romulus pierwszy Krol
 Rzymiski Miāsko Siben y wziął / krople krwi z niebā z wiel
 kim podziwieniem padały / zāraz powietrze nā Miāsko pā
 dło / ktorym ludzie nagle vmierali / nieplodność teź rol y wśes
 lākich zboż nieurodzay y drogość wielką nāstapila. Peino o
 krwi przykladow v Pisārzo w Historiey Rzymiskiey.

Co kule znaczą.

NJe bywāto dawnych wiekow kul / bo y strzelby nie vży
 wano. Nie dawnego wieku iak strzelbā tak kule nāstā
 zy: Trudno tedy o tym co z Historiey dawney przytoczyć ; nie
 trudno iednak każdy domyslić sie moze // że kule iż do strzel
 by

by / ktora woyna stoi / naleza / woyny sa znakiem. Powies
dzialo sie wyzsy / co kulom podobne ognie z Uctny wychodza
ce znaczyly.

Co iskry znacza.

O Gien zrawse znakiem bywal przyfley zacnosc wielkiey.
Ser. Tulliusowi Krolowi Rzymstiemu / w dziecinz
stwie iefcze bedacemu / plomieni kolo glowy wkalal sie / ktos
rym znakiem porużona Tanaquil z ona Krola Tarquiniusa /
Seruiusa z niewolnice wrodzonego za syna chowala / y na Kro
lewka godnosc wyniosla. Juliusowi synowi Uenacasowes
mu / gdy go z ognia Troie zapaloney otec wrodzil / ogien /
ktory glowe tego cudownie byl obsedl / znaczył / ze miał Pania
stwa wielkiego byc poczatkem. Wielkiey siezslivosti zna
kiem byl y on ogien / ktory sie z glowy Marcusa Zetmana
broch woysk po zginieniu dwoch Scipionow w Hispaniey
rzecz czyniacego do żołnierstwa pokazal: Albowiem żołnier
stwo z onego znaku dobrze sobie tufacy / na serce sie dawne
wzrobzyli / y osm y trzydziesci tysiecy nieprzyaciol pobiwşy
wiele ich pod moc pobiwşy / dwa obozy Punickie dostacnie
wzieli. Kosciol Dyany Ephrzyiskiey przez dwieście y dwa
dziescia lat od wşytkiey Azey budowany / a od Zerostrata
slawy z tak odwazney zley roboty sukaiacego zapalony tego
dnia / gdy sie Alexander wrodzil / dal znać ogniem swoim / ze
to Krol wielki miał byc. Z tad ona mowa wrosła byla: nie
dziew ze sie Kosciol tak wielki spalil / bo gospodynicy domá nie
bylo. Diana bowiem rodzacych Bogini zabawiona na ten
czas byla wrodzeniem Alexandrowym / gdy Zerostratus ogien
zakozyl. Z tych przykladow rozumiec kazdy moze / ze iskry za
wderzeniem zelaza sypiacie sie z kule / iz sa nasieniem ognia /
znacza Krolestwo Polskiemu okazys do nabycia wielkiey przez
woyna

woyne stawy: iakoż nie trudno o te bywáło zdawse w obwas-
żnych sercach Polskich / wielkim á swóratu wszytkiemu strás-
śnym Monárchom odpor dájących / y w niewola one biorás-
cych.

Co zapách siárki znáczy.

Pisze Aristoteles / że zapách siárki gubi mrowki y wyga-
nia z swoich legowisk. Przez mrowki zaś rozumiecia sie o-
racze. Bo y w pracy mrowkom sie rownáia / z kad Neginez-
towie / iako Strábo pisze / názwaní Myrmidones z Greciez-
go od mrowek; y dawni rymopisowic tak to nam podali / że
gdy ná Neginie wyspie lud powietrzem wygubiony był / Aeas-
cus Krol obaczywszy pod debem mrowisko / prosił Jowisá /
aby mogli rowne ludzi mnóstwo mieć; y ledwie prózbe swo-
odpráwił / gdy mrowki w meze obrocone były. Oraczom tez
dy / to iest / w bogim chłopkom zapách tey siárki škodliwy byé
ma: Albowiem pospolicie / gdy Pánowie zá leb chodza / ná
poddánych wlosy trzeszcza.

Libr. 4. de
Hist. anim.
c. 8.

Libr. 7.

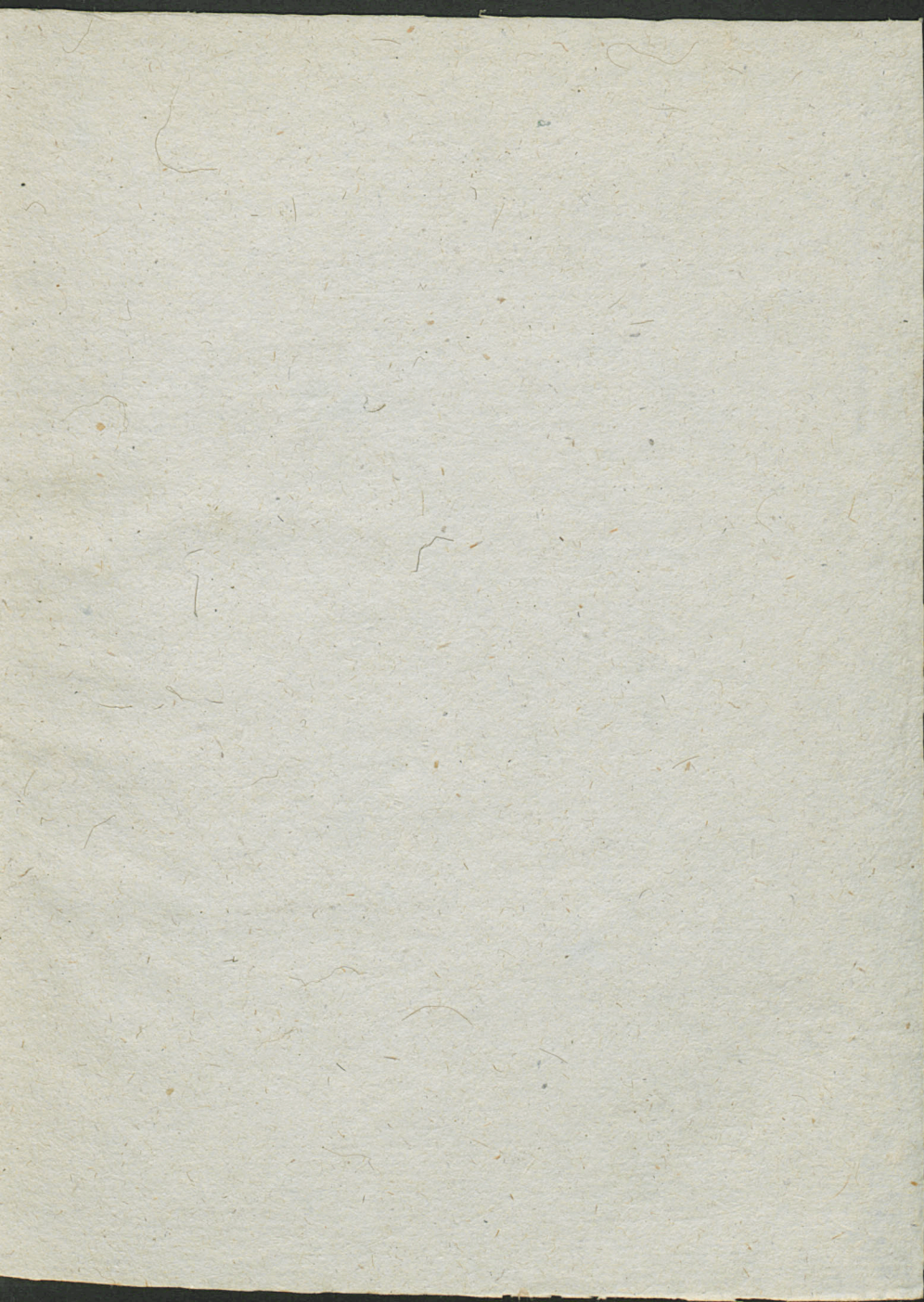
Sposob zabiczenia złemu, kto- re się przez tę rzecz cudo- wną znáczy.

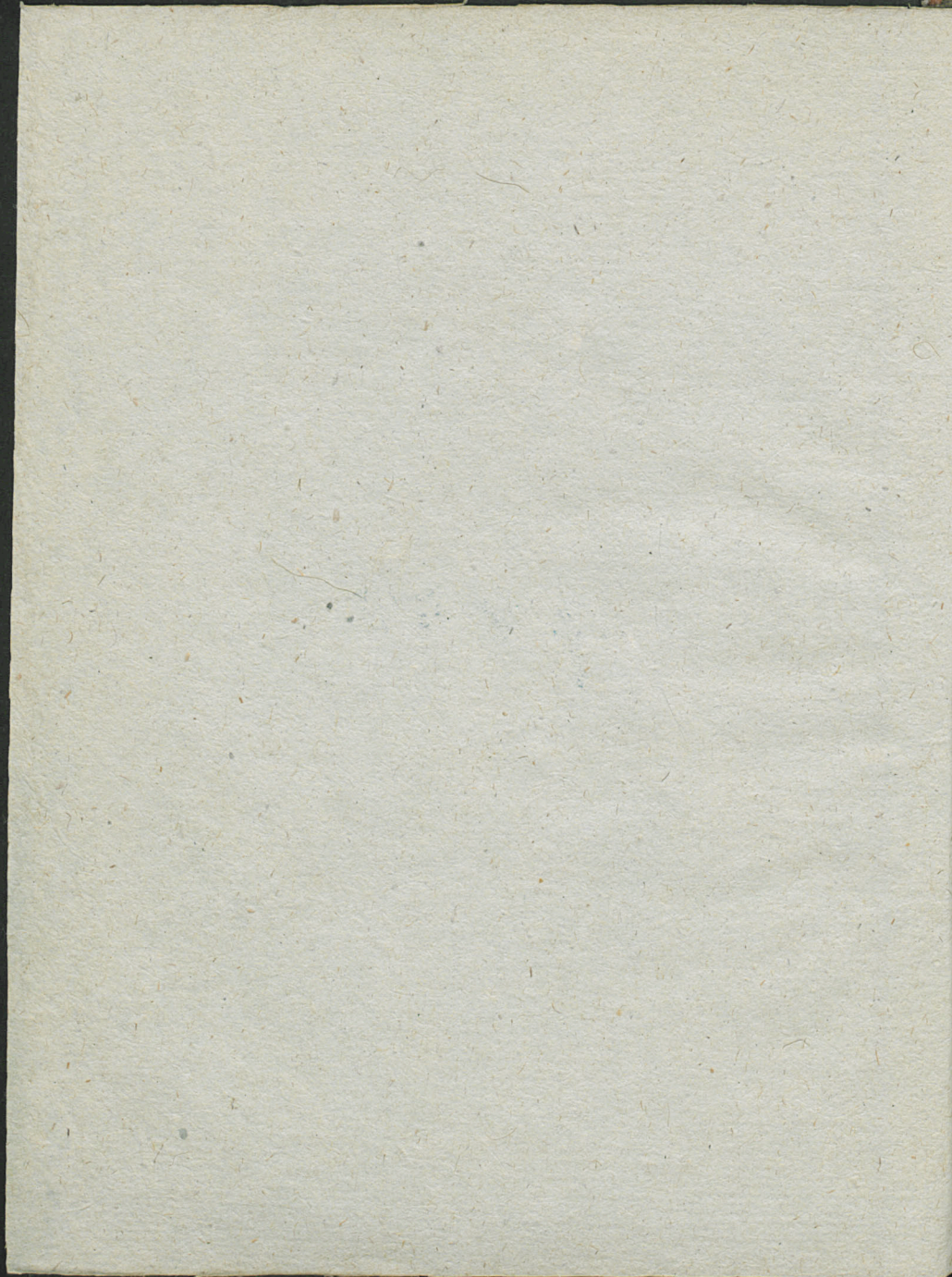
Spráwa tá cudowna nie iest taka / aby kogo o rozpácz przys-
wobzić miała. Nie nowa bowiem iest. Bywáły w Páń-
stwie Rzymiskim podobne dziwowiska; y w nas w Polsce /
acz nie tak czesto. Bywáły niebezpieczeństwa wielkie / w Rzy-
mian Bánneniskie gdzie Annibal pierzścienie pobitych korcami
mierzył; w nas zá Bolisława Wstydliwego / gdzie Tátaros
rowie

rowie pomordowanych vsy práwe worámi mterzyli; przecie
 lednáť iáť Rzymiáne / táť Polacy / áž ściśnieni nie zatlumie
 ni lednáť zostawli / y owšem wšelaká kleská nágradzála sie
 tm sowitemi počiechámi / slawy nieśmierťelney popráwienié /
 przymnoženiem gránic. Ale o sposobách zábieżenia zlemu mo
 wiac / Pierwšzy iest : Pána Boga próśić. Czynili to Poganie
 Bogom fálszywym / dáleko my barzicy Chřeściánié Bogu
 prawdziwemu czynić powinni. Ten cudá czyni / aby nas prze
 strzegal / gotow bedac zá vpořorzeniem nášym przeznáczone
 plagi odwrócić. Wtóry : Meźnie sobie poczynác. Ten spo
 sob Sibyllá Eneášowi dále : TY NIE VSTEPVY ZLEMV, ALE
 TYM SMIELEY PRZECIWKO PNI SIE. Sáme pácierze nas nie
 rátuia trzeba sie sámym mieć ku pracy. Czytamy w baytách /
 co Herkules onemu chlopu powiedział / co w błócie wviazł /
 á spusćiwšy sie ná pomoc Bostka / wozu nie dźwigal : Pan
 Bog do gotowego / ile meźnemu / ktoremu żadne niebespie
 czeństwo nie iest trudne. Leniwoy / ktorego y máká kole / nie
 wiele przy pácierzách zrobi. Czytamy / gdy sie ná lednym
 rynku ziemiá rozstapilá w Rzymie / odpowiedz : ze nie wprzod
 ziemiá spoić sie moglá / ážby kto z przednich w rozstapienie o
 no stoczył. Odwazył zdrowie Curtius / y wśiádsy ná koniá
 wskoczył. Rowney odwagi po sercách Polskich petrzebu
 gorá rozstapiona. Trzeci : Zgody przestrzegác : Niezgoda
 Páństvá gubi. Snádnie pojedynkiem strzaly lamác / sno
 pkiem trudno. Osobliwie zábiegác temu trzeba / aby
 nie tylko Gustaw (o co sie inž kusil) ale y kto in
 šy od sasiáda štuki zásiagšy nie chćial nas roz
 zrywác. Czemu zábiezec kto nie chce /
 nie moze.

✽ ✽ ✽







17880

7735

20

